

Jan Snopek

W KRĘGU TWÓRCZOŚCI I POGLĄDÓW NA FILOZOFIE STEFANA RUDNIAŃSKIEGO

I. ZARYS BIOGRAFII

Polski filozof okresu międzywojennego, Stefan Rudniański /1887-1941/ stanowi sylwetkę ze wszech miar godną zainteresowania historyka filozofii, badającego dzieje myśli filozoficznej w Polsce.

W bieżącym roku mija 35 lat od przedwczesnej śmierci tego uczonego, który wniósł duży wkład w dorobek marksistowskiej filozofii w naszym kraju, ale nie doczekał się poważniejszego, gruntowniejszego opracowania naukowego ze strony historyków filozofii. Poniższe uwagi mają na celu, z okazji wspomnianej rocznicy, przypomnieć tę postać filozofa, pedagoga, działacza społecznego, publicysty, w szczególności zaś przedstawić jego poglądy na filozofię.

Urodził się 28 kwietnia 1887 roku w Brześciu nad Bugiem. W rok później przybywa z rodzicami do Warszawy, która stała się jego stałym miejscem zamieszkania do 1939 r. Już w ławie szkolnej zetknął się z ruchem rewolucyjnym, działał w kółkach młodzieży socjalistycznej. W roku 1904 wstąpił do SDKPiL. Wydalony z gimnazjum za udział w strajku szkolnym /1905 r./, rozwija działalność polityczną, maturę zdaje dopiero w roku 1908 jako ekstern. W latach 1908-1911 kształcił się w konserwatorium warszawskim. W okresie tym /1909 r./ zawiera znajomość z Tadeuszem Rechniewskim, wydawcą wileńskiej "Wiedzy" i odtąd rozpoczyna prowadzoną do końca życia działalność publicystyczną /artykuły na łamach "Wiedzy"/. Lata 1911-1915 spędza w Lipsku, studiując m.in. pod kierunkiem Wundta psychologię, filozofię, pedagogikę. Równocześnie rozwija działalność wśród polskich robotników, zgłasza akces do koła PPS-lewicy. Po powrocie do kraju w 1916 r. podejmuje pracę w szkołach średnich w Warszawie jako nauczyciel historii i propedeutyki filozofii a równocześnie, nie przerywając pracy naukowej, rozwija szeroką działalność społeczno-polityczną i oświatową. Popularyzuje wiedzę marksistowską, wykłada na Uniwersytecie Ludowym w Warszawie, wygłasza odczyty w związkach zawodowych, organizacjach spółdzielczych, wyjeżdża z odczytami także na prowincję.

W roku 1918 wstępuje do KPP, w szeregach której pozostaje przez cały czas jej istnienia. W 1920 r. obejmuje funkcję sekretarza historii filozofii warszawskiego Instytutu Filozoficznego.

W roku 1928 doktoryzuje się na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie pracy: "Stanowisko materializmu francuskiego w dziejach filozofii".

W tym roku uzyskuje docenturę z zakresu historii filozofii nowożytnej na Wolnej Wszechnicy w Warszawie, gdzie podjął wykłady z zakresu materializmu dialektycznego i historycznego. Współpracuje w tym czasie z "Kulturą Robotniczą" i "Nową Kulturą" - organami kierowanymi przez Jana Hempla. W 1936 r. wykonując polecenie KPP współredaguje wraz ze Stanisławem Czarnowskim i Reichmanem "Głos Współczesny" - jednolitifrontowy organ intelektualistów polskich. Równocześnie obok rozpraw publikowanych w czasopiśmie filozoficznych zamieszcza artykuły na łamach wielu innych czasopism¹, takich jak: "Miesięcznik Nauczycielski", "Wiedza i Życie", "Wiadomości Literackie", "Lewy Tor", "Sygnały", "Dziennik Ludowy" i inne. Jest czynnym działaczem nauczycielskiego ruchu zawodowego, od 1925 roku członkiem ZNP, a gdy tu rozpanoszą się wpływy fanacyjne stanie wśród założycieli i następnie działaczy Związku Zawodowego Nauczycieli RP. Bierze też udział w pracach Towarzystwa Oświaty Demokratycznej "Nowe Tory" i w składzie delegacji tego Towarzystwa wyjeżdża w 1938 r. do Paryża na Międzynarodowy Zjazd Pracowników Oświaty. W Paryżu, dzięki staraniom marksistów francuskich otrzymuje od rządu francuskiego stypendium na roczny pobyt we Francji. Tam spotyka się z lewicowymi kołami społeczeństwa, z polską emigracją polityczną, z członkami koła Dąbrowszczaków, nawiązuje kontakty i bliżej poznaje francuski ruch filozoficzny. Wraca do kraju tuż przed wybuchem wojny. Jesienią 1939r. objął Rudniański wykłady z historii filozofii na uniwersytecie lwowskim, gdzie w 1941r. otrzymał katedrę, której nie mógł otrzymać przed wojną. Wówczas także z pracą naukową spleta się u Rudniańskiego działalność społeczno-oświatowa. Przewodniczy uniwersyteckiemu Kołu MOPR-u, wygłasza odczyty, referaty, publikuje w "Czerwonym Sztandarze", "Nowych Widnokręgach", bierze udział w pracach redakcyjnych polskiego wyboru dzieł klasyków marksizmu.

W roku 1941 podjął Rudniański starania o przyjęcie do Wszechniżwiazkowej Komunistycznej Partii /bolszewików/.

W czerwcu 1941 r. w czasie ewakuacji Lwowa, w związku ze zbliżaniem się wojsk niemieckich, Rudniański opuścił miasto, udając się na wschód i prawdopodobnie zginął pod Lwowem w czasie bombardowania².

II. O TWÓRCZOŚCI

Pozostawiona spuścizna pisarska Rudniańskiego obejmuje ponad sto pozycji. Budzi podziw rozległość zagadnień i problemów stanowiących przedmiot gruntownie opracowanych rozpraw naukowych, referatów, artykułów. Stawiane i rozwijane są w nich zagadnienia materializmu dialektycznego i historycznego, historii filozofii, historii ruchu robotniczego, myśli pedagogicznej, technologii pracy umysłowej, samokształcenia, wojny i pokoju, kwestii narodowej i inne.

Stefan Rudniański przetłumaczył wydaną w roku 1925 książkę Juliana Offray de la Metrie pt.: "Człowiek maszyna" oraz "Materializm a empirio-krytycyzm" Lenina /wydany dopiero po wojnie w 1949 r./.

Niezwykła aktywność poznawcza i praktyczna Rudniańskiego uwydatniająca się w bogactwie podejmowanych przez niego problemów wydaje się koncentrować wokół kilku zasadniczych wątków typowych dla osobowości tego myśliciela. Był mianowicie Rudniański przede wszystkim filozofem i pedagogiem. Inne /tak liczne/ wątki albo bezpośrednio albo pośrednio wiązały się z refleksją filozoficzną lub pedagogiczną. Nawet tak odrębna dziedzina, jaką wydaje się być organizacja i metodyka pracy umysłowej nie pozostaje u Rudniańskiego bez związku z filozoficzną i pedagogiczną sferą zainteresowań.

Rudniański zajmował się problematyką organizacji i metodyki pracy umysłowej jako jeden z pierwszych w Polsce, wieńcząc swe wysiłki szeregiem artykułów i monografii, przede wszystkim książką "Technologia pracy umysłowej" wydaną w roku 1933, stanowiącą przez dwadzieścia lat jedyny obszerny podręcznik polski w tej dziedzinie.

Jako pedagog Rudniański prezentuje się z jednej strony jako utalentowany i doświadczony nauczyciel-praktyk, z drugiej - uczonej, teoretyk, filozof pedagogiki. W dziedzinie pedagogiki wypowiedział się najdojrzalej chyba w interesującej pracy pt.: "Idee wychowania społecznego w dziejach myśli pedagogicznej" /1938r./. Praca ta była tematycznie i metodologicznie czymś zupełnie nowym w polskiej myśli pedagogicznej, była wydarzeniem naukowym, swego rodzaju wyzwaniem naukowym i politycznym. Była to pierwsza w Polsce próba marksistowskiego oświetlenia dziejów myśli pedagogicznej. Po raz pierwszy u nas przeciwstawiono nauce burżuazyjnej w oparciu o zasady materializmu historycznego interpretację twórczości pedagogicznej Platona, Arystotelesa, francuskich materialistów, socjalistów utopijnych. Przejęty ideałem wychowania społecznego Rudniański sięga do historii, by na jej kanwie wskazać na najżywotniejsze współczesne mu problemy pedagogiczne. I chociaż dzisiaj w Polsce Ludowej literatura pedagogiczna wypełniła w zasadzie luki w naszej przedwojennej historii wychowania, chociaż ukazanie się dzisiaj książki Rudniańskiego trudno byłoby uznać za wydarzenie, jak to miało miejsce w 1938 roku, chociaż wiele sformułowań zawartych w tej książce ma już dzisiaj tylko znaczenie historyczne, to przecież nowsze osiągnięcia w zakresie historii wychowania nie zdeaktualizowały całkowicie badań Rudniańskiego w zakresie tej dyscypliny, nie umniejszyły teoretycznej i praktycznej przydatności tej książki. Odgrywa ona i, sądzić można, nadal będzie odgrywać ważną rolę w myśli pedagogicznej. Świadczy o tym nie słabnące jej powodzenie tak wśród nauczycieli jak i młodzieży studiującej nauki pedagogiczne, doceniane

przez pracowników naukowych historii wychowania.

Wielokrotnie w pracach swoich Rudniański podkreślał związek między myślą wychowawczą a filozofią, zwracał uwagę na rozwój tego zjawiska w dziejach europejskiej kultury umysłowej. Dostrzegał jasno, jak głęboko filozofia przenika wychowawczą działalność i równocześnie jak ważną rolę odgrywa w tworzeniu wychowawczej teorii. Sam też stanowi przykład uprawiania obu tych refleksji w ścisłej łączności. Był filozofującym pedagogiem, ale przede wszystkim filozofem.

Zainteresowania filozofią ujawnił Rudniański bardzo wcześnie, już w latach młodzieńczych, w okresie szkolnej /i uniwersyteckiej/ edukacji. Od tego czasu towarzyszą one nieprzerwanie jego życiu jako jeden z głównych przejawów jego aktywności umysłowej. Już w 23 roku życia, przed studiami w Lipsku pisze "Pogadanki filozoficzne" /1910 r./, pierwszy w Polsce i jeden z pierwszych w ogóle wykład materializmu dialektycznego. Przedstawia się tutaj Rudniański podobnie jak w wydanej 3 lata później pracy "Przewodnicy ludzkości" jako znakomity popularyzator i propagator filozofii marksistowskiej. Równocześnie bez przesady można stwierdzić, że ta pierwsza praca Rudniańskiego to nie tylko przykład popularyzacji w sensie stylistycznym i metodycznym, ale przede wszystkim popularyzacji w sensie pewnego wkładu w twórczą rekonstrukcję treści i syntetyczny przekaz spuścizny filozoficznej Marksa i Engelsa.

Filozoficzne zaangażowanie towarzyszące Rudniańskiemu przez całe życie wyrażać się będzie z jednej strony w intensywnej pracy naukowej, niezwykle ambitnych studiach, samokształceniu a równocześnie ustawicznie oędzie wykraczać poza te ramy i wyrażać się w twórczości pisarsko-popularyzatorskiej. Źródłem trwałych zainteresowań filozoficznych było przekonanie o doniosłej roli filozofii, której zadania, funkcje uświadomił sobie bardzo wcześnie.

III. PRZEDMIOT FILOZOFII

Zastanawianie się, szczególnie w kręgach filozofów profesjonalistów nad istotą filozofii ma swoją tradycję i jest ciągle żywe. Refleksji filozoficznej, filozofowaniu, nieodłącznie towarzyszyły i towarzyszą pytania o samą filozofię, jej pojęcie, rozumienie przedmiotu, treści, zadań. Poniższe uwagi mają na celu zaprezentowanie odpowiedzi, jakie formułował na te pytania Rudniański.

Pierwszą refleksję Rudniańskiego na ten temat spotykamy w jednym z rozdziałów jego "Pogadank filozoficznych"³, zatytułowanym "Co to jest filozofia"? Rudniański dokonuje tutaj w popularyzatorskiej formie prezentacji własnego rozumienia filozofii, przyjmując za punkt wyjścia i zasadniczy cel rozważań nie tyle zakres przedmiotowy, czy metodę upra-

wiania filozofii, ile raczej jej funkcje. Przedmiotem filozofii jest poznanie, ale pojęte jako "metoda /droga/, jaką dochodzimy do poznania rzeczywistości /.../"⁴. "Podobnie jak technika bada rozmaite sposoby wytwórczości przemysłowej, bada filozofia rozmaite sposoby poznania; można ją więc określić jako technikę poznawczą"⁵. Można - zdaniem Rudniańskiego - określić filozofię w inny jeszcze sposób, mianowicie "jako naukę o gospodarstwie umysłowym, jako ekonomię ducha ludzkiego, gdyż porządkuje, organizuje ona myśli nasze i zaoszczędza pracy duchowej, zaoszczędza czasu, przyzwyczajając nas myśleć zwięźle i jasno"⁶. Uderza w tych sformułowaniach wyeksponowanie w filozofii problematyki gnozeologicznej i metodologicznej. Czy takie rozumienie filozofii, jej przedmiotu, funkcji może nie budzić podejrzeń o jego niespójność wobec zadaklarowanej przez Rudniańskiego w przedmowie do "Pogadanek" koncepcji?⁷. Seweryn Dziamski komentując tę charakterystykę filozofii, powstałe w związku z powyższym wątpliwości skwitował tylko uwagą, że u Rudniańskiego "nacisk położony w problematyce gnozeologicznej na "technicę poznania" w dociekaniach filozoficznych nie pozostawał bez pewnych wpływów doktryny Macha i Awenariusza"⁸. Jednakże jeden z czołowych filozofów radzieckich, J. Sten, w recenzji /1924 r./ tłumaczonych na język rosyjski "Pogadanek" jednoznacznie zarzucił Rudniańskiemu sformułowanie idealistycznej definicji filozofii⁹. Niewątpliwie uwydatniają się w stanowisku Rudniańskiego zauważone trafnie przez Dziamskiego "pawne wpływy doktryny Macha i Awenariusza". Mamy tu jednak tylko do czynienia z dowartościowaniem przez Rudniańskiego roli podmiotu w teorii poznania i w ogóle w refleksji filozoficznej, a w konsekwencji w interpretacji filozofii.

Nie do przyjęcia natomiast jest odczytanie stanowiska Rudniańskiego przez Stena. Ustosunkowujący się do jego zarzutów cytowany wyżej Klewczenia¹⁰ słusznie zarzuca mu wyrwanie sformułowań Rudniańskiego z kontekstu i ich absolutyzację. Jednakże kiedy tę opinię chce uzasadnić i rzeczywiście zarzuty Stena oddalić, dokonuje chyba nie w pełni skutecznego zabiegu. Po przytoczeniu cytowanych przez Stena określeń Rudniańskiego pisze: "dwie strony wcześniej Rudniański podkreśla rewolucyjny charakter filozofii, "która wciąż jest techniką rewolucyjnego ludzkiego poznania". Dlatego wszystkie rewolucje nowożytne dokonywały się pod sztandarami idei filozoficznych /.../. Oprócz tego Rudniański niejednokrotnie powołuje się na "Tezy o Feuerbachu" dla uzasadnienia rewolucyjno-przeobrażającego charakteru filozofii marksistowskiej. Takie pojmowanie nie ma nic wspólnego z określeniem roli filozofii jako ekonomii myślenia"¹¹. Takie tylko zestawienie przeciwstawnych określeń nie może być traktowane jako wystarczająca replika wobec zarzutów Stena, może równie dobrze prowadzić do wniosku, że koncepcja Rudniańskiego obarczona jest wewnętrzną niekon-

sekwencję. Konieczna tu jest pełniejsza rekonstrukcja wywodu Rudniańskiego. Cytując XI Tezę Marksa o Feuerbachu Rudniański podkreśla rewolucyjny charakter "filozofii proletariatu". W tej filozofii - mówi - rzeczywistość, świat przedmiotowy postrzegany przez zmysły nie jest rozpatrywany jak dotychczas "tylko jako przedmiot działający na człowieka, który zachowuje się wobec niego biernie", lecz ten przedmiot, owa rzeczywistość jest skutkiem uspołecznionej i zbiorowej pracy ludzkiej, czyli "żywej praktyki", podług trafnego określenia Marksa¹². "Duch ludzki w ten sposób - tu Rudniański cytuje: "nie jest już zwiciadłem, ale robotnikiem prawdy; kroczy, a kroki jego znaczą kroki przyczyn"¹³. Poznanie zatem jest odbiciem społecznie, przez pracę ludzką przekształconej rzeczywistości, a zatem poznanie ludzkiego poznania, jego treści, oznacza nie tylko wyczerpywanie jakiejś autonomicznej, duchowej rzeczywistości, lecz jest to równocześnie odzwierciedlenie obiektywnej rzeczywistości. Filozofia zatem pojęta jako nauka o poznaniu jawi się w tym ujęciu wprawdzie jako teoria poznania, ale jednocześnie jako dialektyczna teoria obiektywnej rzeczywistości przyrodniczej i społecznej. "Poznanie przeistaczające się w rzeczywistość nie ma oczywiście charakteru kontemplacyjnego - odznacza się, przeciwnie, jak największą aktywnością. Wiąż poznanie, teorii z aktywnością podmiotu, poznania z praktyką, czyli mówiąc inaczej, związek świadomości z czynnością żywotną organizmu założony już jest w samym przejściu od materii do świadomości"¹⁴. Uwidacznia się tutaj wierność Rudniańskiego wobec Marksowskiej formuły: "idea nie jest niczym innym jak materią przeniesioną do głowy ludzkiej i przetworzoną w niej"¹⁵. Równocześnie - ustosunkowując się do zarzutów Steina - warto zwrócić uwagę na analogię między określeniami Rudniańskiego a wypowiedziami Engelsa dotyczącymi filozofii jako nauki: "Dla filozofii wypędzonej z przyrody i historii, pozostaje jeszcze wtedy tylko królestwo czystej myśli - o ile ono w ogóle jeszcze pozostaje - nauka o pracach procesu myślowego, logika i dialektyka"¹⁶. Jednakże "królestwo czystej myśli" w rozumieniu Rudniańskiego, tak jak u Engelsa nie ma nic wspólnego z myśleniem oderwanym od realnej rzeczywistości. Myślenie rozumie on w sposób materialistyczny, tj. jako mające za swój przedmiot świat obiektywny i jego obiektywne naturalne prawidłowości. Z tego też względu filozofia badająca myślenie jako odzwierciedlenie świata obiektywnego z konieczności musi mieć do czynienia nie tylko z procesem poznawczym zachodzącym w głowie człowieka, ale również z tym, co stanowi treść tego procesu, tzn. światem - ściślej - z tym jego aspektem, który podlega odbiciu w głowie człowieka"¹⁷.

W rozważaniach Rudniańskiego charakteryzujących filozofię uwidacznia się wyraźny związek między wątkiem dotyczącym jej przedmiotu i funkcji teoretycznych a uwagami określającymi jej funkcje praktyczne. Cytując

Marksa XI Tezę o Feuerbachu, wskazując na pracę Engelsa "Ludwik Feuerbach i zmierzch klasycznej filozofii niemieckiej" oraz "Anty-Dühringa" i "Rozwój socjalizmu od utopii do nauki", podkreśla rewolucyjny charakter "filozofii proletariatu", jej przełomowy charakter w dziejach myśli filozoficznej¹⁸. Rudniański zaznacza, że wbrew tradycji ujmującej "świat przedmiotowy /.../ tylko jako przedmiot działający na człowieka, który zachowuje się wobec niego zupełnie biernie", w tej filozofii przedmiot pojmowany jest jako skutek "uspołecznionej i zbiorowej pracy ludzkiej czyli żywej praktyki"¹⁹. Filozofia ta przestaje być tylko "opisem świata", staje się również "filozofią czynu, z życia samego wiedzie swój rodowód"²⁰. Człowiek w jej ujęciu to zbiorowo działający podmiot poznania, operujący filozofią jako narzędziem przeobrażenia świata. "Znaczy to, że poznanie, czyli czynność ducha ludzkiego ma rewolucyjny charakter. Wszak każdy wynalazek w dziedzinie przyrodoznawstwa stanowi przewrót nie tylko w życiu praktycznym /.../, lecz również w świecie myśli, w poznaniu ludzkim /.../. Więc przewrotowa jest również filozofia, która jest przeciwieństwem techniką ludzkiego poznania. Toteż wszystkie rewolucje w czasach nowszych dokonywały się pod sztandarem idei filozoficznych..."²¹.

Tak więc marksizm przyjmując kategorię praktyki za węzłową kategorię rozważań filozoficznych czyni - zdaniem Rudniańskiego - z filozofii narzędzie równoczesnego, rewolucyjnego poznawania i przekształcania świata, a łącząc ją z ruchem społecznym proletariatu, którego doświadczenia w walce inspirowały twórczość przywódców tego ruchu, czyni z niej teoretyczną bazę dla reprezentowanej przez rozwijający się ruch robotniczy ideologii. Dlatego: "Materializm dialektyczny, jako filozoficzny wyraz świadomości klasowej proletariatu spotkał się już na samym wstępie ze wściekłą nagonką ideologów burżuazyjnych"²².

IV. FILOZOFIA, ŚWIATOPOGŁĄD I IDEOLOGIA

W świetle dotychczasowych uwag oczywisty staje się wniosek, że Rudniański już we wczesnej twórczości widział ścisłe związki między filozofią a światopoglądem, ideologią, polityką. Jednakże przy próbie bliższego, dokładniejszego sprecyzowania natury tych związków - w jego ujęciu - napotykałyśmy na trudności. Na ten temat nie wypowiada się on nigdzie dość jasno i precyzyjnie. Stąd chyba płyną rozbieżności w określaniu jego stanowiska, występujące u autorów wypowiadających się na ten temat. Według Dziemskiego "przedmiotem filozofii w jego ujęciu był światopogląd", w tworzeniu "jednolitego poglądu na świat widział on zasadniczy cel filozofii", a "zasady nowoczesnego materializmu dialektycznego /.../ to światopogląd najściślej konsekwentny"²³. Zaś zdaniem Klewczani "materializm dialektyczny stanowi - według Rudniańskiego - podstawę teoretyczną świa-

topoglądu określonych klas społecznych". Na dalszym miejscu wyводу Klewczewicz stwierdza, że rolę rewolucyjnego przeobrażenia rzeczywistości pełni - według Rudniańskiego - tylko filozofia współczesnego dialektycznego materializmu /.../ czyli "monolityczny, organiczny światopogląd"²⁴

Autorzy - jak widać - raz przypisują Rudniańskiemu utożsamianie filozofii ze światopoglądem, to znów dostrzegają tutaj tylko związek funkcjonalny. Czy nie istnieje jednak możliwość bardziej spójnego wyjaśnienia stanowiska Rudniańskiego odnośnie problemu światopoglądu i filozofii? Przytoczmy kilka jego wypowiedzi na ten temat: Filozofia - pisze on - pociąga dziś szersze warstwy ludzi żądnych ukształtowania jednolitego poglądu na świat²⁵. Na innym miejscu czytamy: "Większość ludzi sądzi, myśli, rozstrzyga w ogóle dokonywa czynności rozrządkowych nie mając najmniejszego pojęcia o logice i filozofii". Zwraca także uwagę na różnicę "pomiędzy człowiekiem rozumującym na zasadzie praw logicznych a myślącym zwyczajnie"²⁶. W świetle tych wypowiedzi filozofia marksistowska jest - według Rudniańskiego - podstawą światopoglądu naukowego, więcej, stanowi jego rdzeń, dostarcza dyskursywnego sposobu jego wyrażania, ale pełnej identyfikacji tych dwóch form świadomości społecznej przypisać Rudniańskiemu nie można, przynajmniej w odniesieniu do jego młodzieńczej twórczości, reprezentowanej przez "Pogadanki filozoficzne". Taka opinia może wywołać zasadniczy sprzeciw przy jej konfrontacji z wypowiedzianą przez Rudniańskiego na innym miejscu zdaniem: "Zrozumienie przez szersze koła robotnicze ścisłej łączności między materializmem jako poglądem na świat a materialistycznym pojmowaniem dziejów musiało powoli i z wielką trudnością torować sobie drogę w ostatnich dziesięcioleciach wieku XIX i pierwszym dziesiętku wieku XX"²⁷. Podobnych określeń dotyczących materializmu filozoficznego jako poglądu na świat można by przytoczyć więcej²⁸. Czyżby więc występowała tu sprzeczność? Wydaje się, że jest to tylko sprzeczność pozorna. U Rudniańskiego, zdającego sobie sprawę ze zmienności treści nazw w wyniku historycznego rozwoju nastąpiła ewolucja w kierunku identyfikacji filozofii i światopoglądu. Stanowi to tylko odbicie faktycznego przesunięcia w społecznej funkcji filozofii marksistowskiej, jej ekspansji jako światopoglądu mas, jej coraz pełniejszego stawania się rzeczywistym narzędziem naukowej motywacji kolektywnych działań klasy robotniczej. Warto tu nadmienić, że różnica czasowa między porównywanymi tekstami wynosi dwadzieścia lat, wiele znaczących dla upowszechnienia się marksizmu w świadomości społecznej /1910-1930/.

Problem relacji filozofia- światopogląd wiąże się u Rudniańskiego z problemem stosunku filozofii do ideologii. Jeżeli w "Pogadankach filozoficznych" kategorie: "materializm dialektyczny", "dialektyka", "filozofia materialistyczna", "światopogląd" należą do centralnych, wiodących,

to terminem "ideologia" Rudniański po prostu nie posługuje się. Tym pojęciem zaczyna operować dopiero po latach dwudziestych. Nie oznacza to oczywiście, że były mu obce treści tego terminu. Po prostu treści te, które skłonni bylibyśmy umieszczać dzisiaj wyłącznie w zakresie ideologii wyrażał za pomocą słowa "światopogląd". W treści tego pojęcia kryła się u niego na równi zawartość abstrakcyjno-teoretyczna jak i polityczno-praktyczna. Wystarczy tylko przypomnieć cytowane już wyżej określenia z "Pogadank", w których Rudniański uwypukla "rewolucyjny charakter" "filozofii proletariatu". W tychże pogadankach cytuje Marksowską formułę: "świadomość ludzi nie określa ich bytu, lecz byt społeczny określa ich świadomość", a następnie w ramach komentarza o "chwili, kiedy wyzwolona pracująca ludzkość zapanuje nad żywiołowymi siłami wytwórczymi organicznie myślą mechanizm wewnętrzny życia wszechświata i zacznie świadomie obracać kołem dziejów"²⁹. Ostatnie zaś zdanie "Pogadank" brzmi: "to co być powinno, wyrasta /.../ z tego co już jest, przyszłość organicznie wyłania się z teraźniejszości, ideał, będący przedmiotem walki, staje się, według powiedzenia Engelsa, `rzeczywistością dnia jutrzejszego`"³⁰. Operowanie terminem "ideologia" w sensie względnie autonomicznym występuje - jak wspomnieliśmy - dopiero w latach dwudziestych i staje się częstym w latach trzydziestych. Termin ten pojawia się w języku Rudniańskiego w szczególności w pracach zwalczających różne odmiany rewizjonizmu odpierających ataki rozmaitych orientacji filozofii burżuazyjnej³¹. Występując żarliwie w obronie jedności marksizmu stwierdza, że odrzucenie materializmu dialektycznego jako poglądu na świat, jako podstawy teoretycznej materialistycznego pojmowania dziejów pociąga za sobą nieuchronnie odrzucenie samej ekonomii i socjologii marksistowskiej, że kto przeciwstawia się materializmowi Marksa i Engelsa, ten znajduje się au dela du marxisme - po tej samej stronie ideologii proletariatu³².

Konsekwentnie też i jednoznacznie broni Rudniański tezy o klasowym charakterze filozofii, postulatu wiązania filozofii z polityką. Uwypuklając rolę praktyki w filozofii Marksa stwierdza, że "teoria będąca wynikiem praktyki tłumaczy świat wyłącznie po to, by go zmienić - zmienić nie tylko w sensie przeobrażenia świata wskutek dialektycznego przejścia teorii naukowej w praktykę eksperymentalną odkryć i wynalazków naukowych, ale - co najważniejsze, w sensie rewolucyjnego przekształcania warunków bytu społecznego. Stąd pochodzi marksowsko-engelsowski postulat wiązania filozofii z polityką - po to, by "oręż krytyki uzupełniony został `krytyką orężną`, by `teoria` stała się, z chwilą opanowania przez nią mas ludzkich `siłą materialną`, stąd słynne określenie Lenina, że `filozofia jest takimż narzędziem walki klasowej jak wszystko w społeczeństwie klasowym`"³³. Partyjność teorii marksistowskiej oznacza naukowe

wyjaśnienie i uzasadnienie potrzeby "rewolucyjnego przeobrażenia" świata, co odpowiada interesom ruchu robotniczego. Do zmiany radykalnej świata we wszystkich dziedzinach "przydatna być może jednak taka filozofia, która ujmuje świat pod kątem wieczystego ruchu /.../, filozofia, która doszukuje się we wszystkich drogą analizy konkretnej /.../ przeciwieństw wewnętrznych wyłączających się wzajem, rozbieżnych biegunowo tendencji działających pod powłoką zewnętrzną jedni danego przedmiotu, z o-
dnego na pozór z samym sobą, równego samemu sobie, w rzeczywistości jednak skłóconego właśnie wewnętrzną przeciwnych żywiołów"³⁴. Taką filozofią, "partyjną", odpowiadającą tendencjom klasy robotniczej jest dialektyczny materializm marksistowski. Idea odpowiedniości dialektycznej teorii rzeczywistości i rewolucyjnej praktyki jest tu podstawą tezy o klasowości i partyjności filozofii.

V. STRUKTURA FILOZOFII, FILOZOFIA A INNE NAUKI

Dokonując próby prezentacji koncepcji filozofii w twórczości Rudniańskiego nie sposób pominąć problemu struktury filozofii. Jak rozstrzyga ten problem Rudniański? Na jakie dyscypliny dzieli filozofię? Otóż na próżno szukalibyśmy w jego twórczości wyróżnienia takich dziedzin jak teoria bytu, teoria poznania, aksjologia, spotykanego dziś w podręcznikach i opracowaniach z zakresu filozofii marksistowskiej. Rudniański wyodrębnia trzy działy: materializm dialektyczny, materializm historyczny, historię filozofii. Podział ten jednakże ma charakter względny. "Pogadanki filozoficzne" to pozycja, w której Rudniański - jak sam w przedmowie pisze - chce przedstawić zasady nowoczesnego materializmu dialektycznego, a zawarł tam ściśle z sobą powiązane, wzajemnie się przenikające rozważania, dotyczące dialektycznie pojętego procesu poznania przyrody i społeczeństwa /rozd. II, III, część, IV/ i nadto rozważania z zakresu dialektycznej teorii rzeczywistości przyrodniczej i społecznej /rozdział IV, V, VI/. Materializmowi historycznemu nie poświęcił Rudniański nigdy oddzielnego wykładu przedstawiającego rozwiniętą teorię, zasady i prawa rozwoju społecznego. Stwierdza, że "materializm dziejowy Marksa i Engelsa dokonywa syntezy, godząc metodę dialektyczną idealistów niemieckich z określeniem świadomości przez byt społeczny, determinizm naturalny z determinizmem społecznym"³⁵. Ostro krytykuje Kautsky'ego zaprzeczającego "istnieniu jakiegoś nierozzerwalnego związku między materialistycznym pojmowaniem dziejów a materializmem filozoficznym jako ogólnym poglądem na świat, zaznaczając, że materialistyczne pojmowanie dziejów nie orzeka nic o kwestiach metafizycznych dotyczących istoty świata i stosunku materii do ducha, kwestiach, które usiłuje rozstrzygnąć materializm filozoficzny"³⁶. Z drugiej strony, stwierdza Rudniański, że

"z odrzucenia dialektyki sprzeczności wynika również, w dziedzinie pojmowania dziejów, odrzucenie sprzeczności między rozwojem sił wytwórczych a każdorazowymi stosunkami wytwarzania jako właściwej dźwigni dziejów"³⁷. Oddzielenie materializmu dialektycznego od materializmu historycznego ma więc charakter względny, warunkowy.

Podobny charakter ma wyodrębnienie historii filozofii. Refleksja historyczno-filozoficzna jest jednym z głównych nurtów zainteresowań teoretycznych Rudniańskiego. Względność autonomii historii filozofii w jego ujęciu ujawnia się, gdy mówi o "samej metodzie materialistycznej w zastosowaniu do historii filozofii"³⁸. Zdając sobie jasno sprawę z dwóch możliwości uprawiania tej refleksji podkreśla, że "łatwiej daleko pisać historię filozofii ze stanowiska idealistycznego". Daleko więkze trudności piętrzą się przed marksistowskim historykiem filozofii. Dla niego punktem wyjścia powinien "być nie świat myśli tej czy innej osobistości, lecz rzeczywistość socjalna, z której wnioskujemy o danej ideologii będącej jej wyrazem; wnioskujemy oczywiście nie opuszczając żadnego z ogniw pośrednich między każdorazową sytuacją gospodarczą a swoistym układem stosunków społecznych i politycznych, między tym układem a dziedziną filozofii. Stąd wynika konieczność bardzo drobiazgowych studiów analitycznych nad dziejami danego okresu, nad procesem kształtowania się jego podłoża materialnego". Równocześnie krytycznie odnosi się do prób "wyprowadzania filozofii danej epoki /.../ po prostu z cech ogólnych wytwórczości"³⁹ gospodarczej. Odcina się więc od stanowisk upraszczających, mechanicznie ujmujących zależność między sposobem produkcji a określonymi formami świadomości społecznej. Rudniański nie chce pominąć tutaj roli czynnika subiektywnego. Dlatego stwierdza, że marksistowski historyk filozofii nie może pomijać pytania: "komu, czyjemu dobru, czyim interesom służy ten czy ów układ pojęć, ta czy inna kombinacja myślowa, na jakim gruncie powstała i rozwinęła się w systemat, czyje potrzeby streszcza, formułuje, jakie okoliczności sprawiły, że bywa odmiennie interpretowana w różnych epokach"⁴⁰. Postulat respektowania dyrektywy metodologicznej historyzmu, widzenie jej istoty w ujawnianiu prawidłowości rozwoju myśli filozoficznej, odkrywaniu przyczynowych, społeczno-historycznych jej uwarunkowań świadczy o tym, że Rudniański widział w historii filozofii istotny czynnik w rozwiązywaniu bieżących problemów filozoficznych przez filozofię marksistowską. Dopatrywał się więc istotnych więzi między filozofią a jej historią, której nadawał status tylko względnej samodzielności i odrębności.

W rozumieniu Rudniańskiego filozofia marksistowska jest zatem jednolitym systemem naukowym, w którym w istocie nie ma miejsca na pełne wyodrębnianie tradycyjnie ukształtowanych dyscyplin filozoficznych. Oczywiście nie wyklucza to możliwości wydzielania ze względów metodycznych

i badawczych pewnych zakresów problemowych, specjalizacji w nich, pod warunkiem widzenia ich w istotnych związkach z całością tej filozofii.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na ujęcie przez Rudniańskiego ciągle żywego problemu stosunku filozofii do nauk "szczegółowych". Rudniański nie przeprowadził nigdzie specjalnie poświęconego temu problemowi wywodu. Na podstawie jednak pewnych sformułowań można choćby w sposób ogólny dokonać zasadnej rekonstrukcji jego stanowiska. Omawiając pojęcie filozofii mówi, że "poznanie rzeczywistości, jej pojmowanie stanowi przedmiot każdej nauki; nie ma tu nic specjalnego, gdyż każda wiedza dąży /.../ do rozjaśniania głowy ludzkiej. O ile zaś filozofia pragnie być nauką, powinna dokładnie odpowiedzieć na zapytanie i wyjaśnić na czym polega jej specjalność, owa cecha zasadnicza, która ją od innych odróżnia"⁴¹. Ustalając tę cechę stwierdza, że "filozofia uczy nas, w jaki sposób rozjaśnia się głowa nasza poznając rozmaite rzeczy i jak z kolei rzuca ona promienie swego światła na te rzeczy"⁴².

Analiza powyższych wypowiedzi prowadzi do uzasadnionego chyba wniosku, że Rudniański stoi na stanowisku, iż w aspekcie genetycznym przedmiot materialny filozofii nie różni się od przedmiotu innych nauk. Ostatecznie wspólny jest przedmiot wszelkich nauk: "uspołeczniona, zbiorowa rzeczywistość", ale podczas gdy inne nauki badają określone fragmenty rzeczywistości w jej jednostkowych przejawach i w efekcie wysiłków badawczych dostarczają ich całościowego ujęcia, pewnych uogólnień, to filozofia przedmiotem swych zainteresowań czyni właśnie te uogólnienia. Inaczej mówiąc, filozofię sprowadza się w tym ujęciu przedmiotowo do badań nad poglądem na świat rzeczy i zjawisk opartym na uogólnieniach danych empirycznych stanowiących rezultat zabiegów poznawczo-badawczych dokonywanych na gruncie poszczególnych nauk pozafilozoficznych.

Podsumowując skrótowo powyższe uwagi stwierdzić można, że Rudniański reprezentuje marksistowską koncepcję filozofii, nadając jej jednak specyficzne rysy znamienne dla jego intelektualnej osobowości. Nie pretendując w tej chwili do pełnego ich wyczerpania warto jednak podkreślić, że mamy u tego filozofa marksisty do czynienia ze stanowiskiem akcentującym czynną rolę podmiotu, rolę czynnika duchowego. Było to nawet powodem przypisywania mu stanowiska idealistycznego w rozumieniu filozofii.

Rudniański pojmował filozofię przede wszystkim jako teorię i metodę poznania dynamiki istniejącej rzeczywistości, praw jej zmiany i intelektualną podstawę walki o jej przekształcenie dla wyzwolenia człowieka. Uwydatnia się u niego bardzo wyraźnie zdolność widzenia problematyki filozoficznej w planie teoretycznym i praktycznym, w powiązaniu z ogólnoludzkim dorobkiem kulturowym, z humanistycznymi tradycjami, a równocześnie w zespoleniu z przekształcającą świat działalnością klas przodują-

cych w danym okresie historycznym. Marksizm, w tym filozofia jako jego teoretyczna i metodologiczna podstawa jawił mu się jako źródło optymizmu i dynamizmu poznawczego i społecznego, jako szansa realizacji autentycznie ludzkiej rzeczywistości.

PRZYPISY

- ¹ Często pod pseudonimem Szczepan Runicz.
- ² Dane biograficzne, patrz: Słownik filozofów, Warszawa 1966, s.412-413; por. S. Rudniański, Pogadanki filozoficzne. Przewodnicy ludzkości, Warszawa 1958, I. Szaniawski, Posłowie, s. 267 - 271.
- ³ S. Rudniański: Pogadanki filozoficzne. Przewodnicy ludzkości, Warszawa 1958.
- ⁴ Tamże, s. 14.
- ⁵ Tamże, s. 15.
- ⁶ Tamże, s. 16.
- ⁷ Tamże, s. 8. Rudniański deklaruje się w Przedmowie jako przedstawiciel materializmu dialektycznego: "Uciłowałem to właśnie uczynić w swych Pogadankach rozwijając zasady nowoczesnego materializmu dialektycznego".
- ⁸ S. Dziamski: Zarys polskiej filozoficznej myśli marksistowskiej 1898-1939, Warszawa 1973, s. 258.
- ⁹ A. S. Kłewczenia: Stiepan Rudniański, Mińsk 1968, s. 73.
- ¹⁰ Por. przypis 7.
- ¹¹ A. S. Kłewczenia, op. cit., s. 73.
- ¹² S. Rudniański: Pogadanki filozoficzne, wyd. cyt., s. 16.
- ¹³ Tamże, s. 17.
- ¹⁴ S. Rudniański: Materializm dialektyczny, "Sygnały" 1936/24, w: Z dziejów filozofii, Warszawa 1959, s. 243.
- ¹⁵ K. Marks: Kapitał, Warszawa 1951, t. I, s. 15-16.
- ¹⁶ F. Engels: Ludwik Feuerbach i zmierzch klasycznej filozofii niemieckiej, Warszawa 1949, s. 83-84.
- ¹⁷ Por. B. M. Kiedrow, Kłasyfikacja nauk, t. II, Moskwa 1965, s.503.
- ¹⁸ S. Rudniański: Pogadanki filozoficzne, wyd. cyt., s. 16.

- 19 Tamże, s. 16.
- 20 Tamże, s. 8.
- 21 Tamże, s. 17.
- 22 S. Rudniański: Materializm dialektyczny w walce o byt, "Miesięcznik Literacki" 1930/13, w: Z dziejów filozofii, wyd. cyt., s. 155.
- 23 S. Dziamski, op. cit., s. 257-258.
- 24 A. S. Kłewczenia, op. cit., s. 43.
- 25 S. Rudniański: Pogadanki filozoficzne, s. 8.
- 26 Tamże, s. 18.
- 27 S. Rudniański: Materializm dialektyczny w walce o byt, wyd. cyt., s. 155.
- 28 Tamże, s. 173.
- 29 S. Rudniański: Pogadanki filozoficzne, s. 114.
- 30 Tamże, s. 115.
- 31 S. Rudniański: Materializm dialektyczny w walce o byt, wyd. cyt., s. 155-173. Porównaj także w tej sprawie: S. Rudniański, Ruch filozoficzny w ZSRR, "Przegląd Filozoficzny" 1936/1.
- 32 S. Rudniański: Materializm dialektyczny w walce o byt, wyd. cyt., s. 173.
- 33 S. Rudniański: Ruch filozoficzny w ZSRR, w: Z dziejów filozofii, s. 205.
- 34 Tamże, s. 206.
- 35 S. Rudniański: Stanowisko materializmu francuskiego w dziejach filozofii, "Przegląd Filozoficzny" 1917, nr 2, 3, 4, w: Z dziejów filozofii, wyd. cyt., s. 41.
- 36 S. Rudniański: Materializm dialektyczny w walce o byt, wyd. cyt., s. 169.
- 37 Tamże.
- 38 S. Rudniański: Historia filozofii w oświeceniu marksistowskim, "Miesięcznik Literacki" 1930/9, w: Z dziejów filozofii, wyd. cyt., s.150.
- 39 Tamże, s. 151.
- 40 Tamże.
- 41 S. Rudniański: Pogadanki filozoficzne, s. 13-14.
- 42 Tamże, s. 15.

STEFAN RUDNIAŃSKI'S LITERARY OUTPUT AND HIS PHILOSOPHICAL VIEWS

The paper presents a discussion of the works of S. Rudniański, the main concern of the discussion being his concept of the subject and function of philosophy. More attention has been given to his analysis of the aims of philosophy than to the discussion of other forms of social consciousness /outlook on life, ideology/.

In the author's opinion Rudniański represents a Marxist conception of philosophy, however he imparts to it some characteristic features typical for his intellectual personality.

Ян Снопек

В кругу творчества и философских взглядов Стефана Руднянского

Статья посвящена рассмотрению творчества Руднянского, в частности понимания им предмета и функции философии. Анализ задач философии проводился им в более широком плане, по отношению к другим формам общественного сознания /мировоззрения, идеологии/. По мнению автора статьи, Руднянский стоит на позициях марксистского понимания философии, придает ему однако некоторые специфические черты, отражающие особенности его интеллектуального облика.